

Diana Saniewska

Uniwersytet w Białymstoku

KINESIOTAPING, KINESIO TAPING, KINESIOLOGY TAPING CZY JESZCZE INACZEJ – UPORZĄDKOWANIA TERMINOLOGICZNE (NIE TYLKO LINGWISTYCZNE)

W rozdziale tym podjęte zostały refleksje o kwestii, która w monografii powraca wielokrotnie, w różnych miejscach i rozmaitych kontekstach – o nazwach oznaczających naklejanie na skórę elastycznych plastrów. Na postawie analizy dyskursu zaproponowane tu zostały uporządkowania terminologiczne odnoszące się do ustaleń lingwistycznych (o charakterze chrematonimicznym, legilingwistycznym, etymologicznym i pragmatycznym) oraz do historii rozwoju i rozpowszechniania metody opracowanej przez Kenzo Kase w USA i Europie oraz w odniesieniu do podejmowanych w tych obszarach praktyk brandingowych.

TŁO LINGWISTYCZNE

Leksyka jest żywą tkanką języka – najsilniej reaguje na zmiany w rzeczywistości coraz bardziej zróżnicowanej i zróżnicowanie doceniającej. Wypełnia ona lukę nazewniczą dzięki procesom neologizacji i zapożyczania, które leżą u podstaw takich zmian w polszczyźnie najnowszej, które zmieniają jej ilościowy obraz. O sytuacji tej w roku 2008 Kazimierz Ożóg pisał tak: „Można (...) powiedzieć, że stan obecnej polszczyzny w stosunku do tej sprzed kilkunastu lat przypomina stan języka po rewolucji” (s. 60). Szczególnym przykładem lawinowego przyrostu jest słownictwo specjalistyczne, które musi „nadać” za rozwojem nauk szczegółowych. Wyjątkowe miejsce należy tu przypisać słownictwu związanemu z naukami medycznymi oraz pokrewnymi – język medycyny czy język medyczny jest od dawna przedmiotem zainteresowania lingwistów¹. Wiązać to należy z nasilającymi się fenomenami socjo-kulturowymi jak medykalizacja życia codziennego

¹ Zob. np. prace Lucyny Agnieszki Jankowiak (2011a, 2011b, 2014, 2015) czy językoznawczo-lekarskie refleksje Jerzego Bralczyka i Artura Mamcarza (2023).

czy pojawienie się „doktora Google” (zob. Wysocki, 2006; Życińska i wsp., 2006; Staniszewski, Bujnowski, 2008; Gugała i wsp., 2010; Saniewska E., Saniewska N., 2019). Fundamentalne dla tych zjawisko było upowszechnienie dostępu do Internetu stacjonarnego (Drózd-Łuszczak, 2022, s. 72), pozwalające zaproponować lata 2002/2003 jako cezurę nowopolskiej doby dziejów języka polskiego. Obecnie Internet ma już status podstawowego źródła wiedzy tak ogólnej, jak i (koło)medycznej – dla profesjonalistów oraz pacjentów, przez co stał się też popularnym medium rozpowszechniania w dowolny, niekontrolowany i często nieweryfikowalny sposób nowinek ze świata terapii tak funkcjonujących w paradygmacie biomedycyny, jaki i medycyny tradycyjnej, komplementarnej czy integracyjnej².

TŁO HISTORYCZNE

Data ta – rok 2002 – zbiega się z wydarzeniami zapoczątkowującymi w Polsce historię³ opracowanej przez Kenzo Kase metody polegającej na „oklejaniu ciała elastycznymi taśmami” (Markowski, 2015, s. 7), która niewiele wcześniej zawitała w Europie. Początkowo szkolenia odbywały się w siedzibie powołanego przez Kase Kinesio Taping Association (KTA), ale po roku 2000 zaczęto je prowadzić także w prywatnej klinice fizjoterapeutycznej w niemieckim Frammersbach. Pierwszy w Polsce kurs – jesienią 2002 roku w Pabianicach – poprowadził włoski fizjoterapeuta wyszkolony w Japonii – Cosimo Bruno. Szkolenie rozwijające trzy lata później w Zgorzelcu poprowadził sam Kenzo Kase. W tym też roku w Niemczech wyszkolono dwudziestu jeden Międzynarodowych Instruktorów Metody Kinesio Taping – w tym trzech pierwszych fizjoterapeutów z Polski – byli to: Zbigniew Śliwiński, Tomasz Senderek oraz Ireneusz Hałas (Śliwiński, 2014, s. 43). W ten sposób powstała europejska baza instruktorska, co miało kluczowe znaczenie dla rozwoju metody, a dokładnie – dla swego jej rozłamu.

Kiedy – jak relacjonuje Śliwiński (tamże, s. 43) – KTA⁴ zerwało współpracę handlową z firmą Nitto Denko, japońskim producentem taśm Kinesio Tex®, na bazie których tworzona była metoda Kase, i powierzyło produkcję innej firmie, część europejskich instruktorów zrezygnowała ze współpracy z KTA. Uznali oni, że zasadnicze dla powodzenia plastrowania są parametry taśmy oryginalnie opracowanej przez Nitto Denko. Inaczej więc niż władze KTA, którego filozofię odzwierciedla motto dziś widniejące na stronie internetowej: „First came the method, then came the tool” (Kinesio Tape, 2004, online). Jest to swego rodzaju uzasadnienie możliwości zmiany producenta plastrów bez szkody dla wykonywanych aplikacji – Kase współpracował z inżynierami przy opracowywaniu plastrów, dzięki czemu pewną wiedzę o produkcji mógł „zabrać ze sobą”. Niemniej jednak – wydaje się, że to przekonanie wiodło europejskich adeptów – dowody na działanie plastrów

² Zob. rozdz. *Co trzeba wiedzieć o kinesiotalingu w logopedii*, s. 33–34.

³ Zob. rozdz. *Co trzeba wiedzieć o kinesiotalingu*, s. 17.

⁴ Od 2008 r. Kinesio Taping Association International® (Kinesio Tape, 2024, online).

zebrano, wykorzystując taśmy wyprodukowane przez Nitto Denko, a zdrowy rozsądek podpowiadał, że zmiana jakiegoś parametru produkcji mogła zmienić też właściwości plastrów.

W ten sposób w 2007 roku ze struktur Kinesio Deutschland GmbH wyodrębniło się The K-Active Europe GmbH⁵ i pod marką własną – K-Active® – działa jako wyłączny partner dystrybucyjny Nitto Denko Corp. (K-Active, 20024, online). Od tego momentu plastry produkowane przez japońską firmę zyskały nazwę – poprzednia była własnością marki Kinesio® – Kinesiology Tape z brandem K-Active®, stąd różne warianty zapisu: K-Active Kinesiology Tape, K-Active Tape.

W Niemczech powstała więc nowa organizacja odseparowująca się od KTA – stowarzyszenie o podobnej jednak nazwie Kinesiology Taping (Śliwiński, 2014, s. 43) – która dysponowała nie tylko własną marką plastrów, ale też z czasem własną strukturą organizacyjną i szkoleniową. Dlatego instruktorzy wyszkoleni w ramach Kinesio Taping Method®, którzy przystali do europejskiej organizacji, zostali przeszkoleni we Frammersbach w latach 2006 i 2008 (z Polski: Śliwiński, Senderek, Hałas), by zostać Międzynarodowymi Instruktorami K-Active Taping (Kinesiology Taping), a następnie Międzynarodowymi Senior Instruktorami K-Active Taping (Kinesiology Taping) (tamże).

Warto dodać, że można zauważyć swoistą „europejskość” *kinesiology tapingu* i jego łączliwość z marką – w *Cambridge Dictionary* odnotowana została *kinesiology tape* z nieformalnym określeniem „K-tape” (CD, 2024, online).

To wszystko pozwoliło Śliwińskiemu dokładnie dekadę temu stwierdzić, że „Kinesiology Taping to nazwa, która się w Polsce przyjęła” (2014, s. 43), choć zastrzeżenia w świecie nauki budziło jej anglojęzyczne pochodzenie. Śliwiński – profesor specjalizujący się w fizjoterapii (Ludzie Nauki, 2024, online), którego można by określić prekursorem tapingu w polskiej medycynie – opisał wątpliwości, które zgłaszały rady wydziałów, na których procedowano pierwsze przewody doktorskie związane z plastrowaniem – na Wydziale Fizjoterapii Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu⁶, Wydziale Wojskowo-Lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Łodzi⁷, Wydziale Lekarskim z Oddziałem Lekarsko-Dentystycznym w Zabrze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach⁸ (tamże, s. 44).

⁵ GmbH – niem. *Gesellschaft mit beschränkter Haftung* jest odpowiednikiem polskiej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

⁶ Marek Krajczy – pierwszy polski doktorat poświęcony kinesiotalpingowi: *Wpływ kinesiotalpingu na efekty fizjoterapii u chorych po zabiegu cholecystektomii laparoskopowej* (2010). W 2020 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie osiągnięcia naukowego pod tytułem *Ocena efektów plastrowania dynamicznego w leczeniu chorych z zespołem zaburzeń pasażu jelitowego* (Ludzie Nauki, 2024, online). W tytułach tych widać konsekwencję w podejściu do wytycznych środowiska naukowego odnośnie do nazewnictwa.

⁷ Marek Wiecheć – *Wpływ aplikacji metody dynamicznego plastrowania (Kinesiology Taping) na wybrane cechy motoryczne u pływaków* (2016).

⁸ Anna Lipińska – *Skuteczność Kinesiology Tapingu w procesie usprawniania pacjentek po mastektomii* (2010).

Akademicy zwracali uwagę na „konieczność zastosowania polskiego odpowiednika nazwy metody” i zalecali, by stosować „termin polsko brzmiący” (tamże). Należy uznać za znamienne dla środowiska medycznego – lekarzy „obdarzonych autorytetem wspieranym (...) [przez] kulturowo wytworzone normy dystrybuujące władzę” (Wierciński, 2016, s. 74) i po Foucaultiańsku także wiedzę – uzurpowanie prawa do decydowania o kwestiach spoza dziedziny własnej ekspertyzy⁹. Negowanie w XXI wieku, w świecie nazywanym globalną wioską, w której uniwersalnym językiem porozumiewania się jest angielski – szczególnie wśród specjalistów i naukowców – nazw anglojęzycznych razi wyjątkowo w odniesieniu do medycyny, o której już w 2008 roku Christopher Baethge, główny redaktor naukowy „Deutsches Ärzteblatt International” pisał, że „tak jak łacina wyłoniła się po renesansie obok regionalnych języków europejskich jako język jednoczący sztuki uzdrawiania, tak samo język angielski obecnie przyjął wiodącą rolę jako język międzynarodowy medycyny. Międzynarodowa komunikacja między klinicystami i naukowcami odbywa się teraz niemal wyłącznie w języku angielskim” (s. 37). Przewrotnie można zauważyć, że polscy naukowcy z tego środowiska proponują wprowadzanie rodzimych odpowiedników nazw metod, a nie proponują zmian łacińskich nazw zabiegów na polskie, choć dawno już łacina jako język medycyny została zdezonizowana zatem – analogicznie – zamiast *cholecystektomia* w tytule doktoratu mógłby się znaleźć *zabieg usunięcia pęcherzyka żółciowego*. Wydaje się, że mogą tu więc mieć znaczenie inne, niejęzykowe kwestie, do których jeszcze wrócę. Ostatecznie polsko brzmiący odpowiednik ukuto jako *plastrowanie dynamiczne*.

W tym miejscu podsumujmy, że to nazwa Kinesiology Taping wpisuje się oficjalnie w rodzimą terminologię specjalistyczną, co poświadcza umieszczenie jej w *Wykazie procedur medycznych...* (Dz.U. z 2021 r., poz. 265) według klasyfikacji ICD-9 pod kodem 93.3812 jako „Plastrowanie dynamiczne /Kinesiology Taping”¹⁰.

To jednak tylko część danych językowych, które konfirmują to, że istnieje w polszczyźnie zauważalna różnica nominacyjna tak w wymiarze formalnym, jak i użytkowym. Krótka kwerenda internetowa wystarczy, by pokazać te rozbieżności.

⁹ Podobne doświadczenia miały autorki prac o wiedzy pacjentów oraz ich opiekunów na temat rdzeniowego zaniku mięśni, który funkcjonuje pod angielskiego pochodzenia skrótem SMA (od ang. *spinal muscular atrophy*). Tu promotorka domagała się wprowadzenia polskiego skrótu – RZM, który w żaden sposób nie korzy się z tą chorobą i który wbrew jej zaleceniom wprowadzony nie został (Saniewska E., Saniewska N., 2019, s. 47).

¹⁰ Nie wiadomo, na ile świadomie zastosowano wielkie litery w zapisie – w pierwszym wyrazie może to być skutek zapisania go jako pierwszego w wersji, ponieważ gdyby zapis miał dotyczyć nazwy własnej oba jej człony powinny się zaczynać od wielkiej litery – tak jak w odpowiedniku anglojęzycznym. Wydaje się jednak, że powinien on być zapisany od małych liter, by nie sugerować łączności z linią szkoleniową K-Active, w innym wypadku oznacza to, że procedurę 93.3812 można wykonywać jedynie po szkoleniu tej marki, czyli ci, którzy ukończyli kursy Kinesio Tapingu wykonywać jej nie mogą... Zob. dalej.

Pomocny pod względem usystematyzowania pisowni nie okazał się podręcznik Śliwińskiego (2014), w którym nazwy związane z plastrowaniem mają zapis – jak się wydaje – dowolny lub niedbały, co mogło wynikać z niefrasobliwej redakcji językowej lub jej braku.

TŁO BRANDINGOWE

W wyszukiwarce Google¹¹ obok siebie pojawiają się: *kinesio taping*, *kinesiotaping*, *kinesiology taping*, a także *plastrowanie dynamiczne*. Określenia te są często traktowane synonimicznie tak przez profesjonalistów, pacjentów, jak i twórców treści SEO, co sprzyja generowaniu ruchu na stornach internetowych przez zastosowanie słów bliskoznacznych, ale nie jest zgodne z faktami, co dla wielu użytkowników – a także specjalistów¹² – nie jest oczywiste¹³. Spróbujmy poczynić pierwsze systematyzacje.

Kinesio Taping jest nazwą metody terapeutycznej opracowanej przez Kezno Kase. Po pierwsze więc jako chrematonim nazwa ta powinna być zapisywana wielkimi literami (np. ... *metoda Kinesio Taping...*, ang. *Kinesio Taping Method*). Po drugie, należy podkreślić, że jest to nazwa zastrzeżona, zatem przysługuje jej oznaczenie ® (*Kinesio Taping® Method*)¹⁴.

Korzystając z rekomendowanej przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej bazy międzynarodowych danych Global Brand Database (GBD, 2024, online), można ustalić, że Kinesio Taping jest znakiem towarowym od 2007 roku zastrzeżonym w Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) przez Kinesio IP LLC, podobnie jak nazwa Kinesio Taping Association. To wyjaśnia, dlaczego europejska organizacja musiała przyjąć inną nazwę oraz inaczej nazwać metodę (choć oczywiście jest, że mają wspólne korzenie).

Od 2009 roku wyłącznym przedstawicielem Kinesio Holding oraz Kinesio Taping Association w Polsce jest Kinesio Polska. Na stronie organizacji można znaleźć niedatowany list Kase, w którymi pisze on:

W obecnych czasach wiele firm próbuje zarobić szybkie pieniądze na reputacji oraz marce Kinesio®, którą stworzyliśmy na rynku medycyny sportowej, rehabilitacji oraz w użytku codziennym.

Przy zalewie wielu form podróbek „kinesiotapingu” chciałbym raz na zawsze wyjaśnić tę sprawę. Te podróbki podszywające się pod nazwę Kinesio® nie są i nigdy nie będą oryginalne. Więc gdy wiele takich firm pokazuje się na rynku jak i z niego znika, przekonuję Was do zaufania marce najbardziej znanej w świecie i w kręgu terapii plastrami elastycznymi – Kinesio®.

Możecie się bronić przed tanimi podróbkami kupując bezpośrednio u nas, bądź u naszych zaprzyjaźnionych dystrybutorów (Kinesio Polska, 2024, online).

¹¹ Narzędzie analityczne StatCounter, zajmujące się badaniem ruchu internetowego, wskazuje tę wyszukiwarke jako najpopularniejszą na świecie i w Polsce (Boniecka, 2024, online).

¹² Jung-Hoon Lee z Dong-Eui University (Korea Południowa) zastanawiał się *Are Kinesio taping and Kinesiology taping the same?* (2017), jednak jego refleksje nie trafiły na forum powszechne.

¹³ Wielu fizjoterapeutów, nawet tych, którzy ukończyli kursy tapingu, nie potrafi wyjaśnić merytorycznie różnicy między tymi określeniami.

¹⁴ Tak czynią Andrzej i Magdalena Markowscy w artykule *Kinesio Taping® (kinesiotaping)* zamieszczonym w renomowanym portalu Medycyna Praktyczna dla Pacjentów (2015).

Ze słów Kase wynika, że istnieje zastrzeżona marka działająca w kręgu „terapii plastrami elastycznymi – Kinesio®”. Nie wiadomo, jak wyglądał zapis w oryginale, ale ujęty w cudzysłów *kinesiotaping* może sugerować dystansowanie się od tak sformułowanej nazwy – co ważne, forma łącznego zapisu nie występuje na stronie internetowej Kinesio Tape. A jednak na polskiej stronie pojawiają się różnorodne graficznie sformułowania: „certyfikowane międzynarodowym patentem Kinesio-tapingu”, „konferencję KinesioTaping”, „twórcy metody kinesiotapingu”. Należy to uznać nie tylko za niedopatrzenia, ale też za niefrasobliwe podejście do prawa własności intelektualnej i budowania marki, której właściciel dbał o respektowanie jej oryginalności¹⁵. Świadczy o tym znak ®, który „widnieje przy nazwach popularnych, dużych marek. Generuje pozytywne skojarzenia, budując wrażenie oryginalności i dobrej jakości” (Sobczak, 2015, online).

Podobnej niefrasobliwości dopuszcza się K-Active, na którego stronie znajduje się wyjaśnienie: „Kinesiology tapes – or, in their short form, kinesio tapes” (K-Active, 20024, online), traktując część *kinesio* jako krótszą formę *kinesiology*.

Niekonsekwencja w zapisach dawno już zwróciła uwagę użytkowników polszczyzny, o czym świadczy chociażby zapytanie, które znalazło się w Poradni Językowej PWN w 2023 roku:

proszę o pomoc w rozstrzygnięciu wątpliwości dotyczących zapisu dwóch terminów – *kinesiotaping* i *kinesiology taping* (techniki rehabilitacji, w których wykorzystuje się naklejane elastyczne taśmy). Rehabilitanci odmieniają te pojęcia, nie wiem jednak, jak należy je zapisać. Czy poprawny jest zapis np. o *kinesiotapingu*, z *kinesiology tapingiem*? Czy powinno się stosować kursywę?
Z góry dziękuję za pomoc.

Kinesiotaping można bez trudu odmieniać (*kinesiotapingu*, *kinesiotapingowi* itd.), natomiast *kinesiology taping* odmieniony tylko w drugim członie razi niekonsekwencją. Tę drugą nazwę lepiej więc zachować w postaci oryginalnej i w razie potrzeby poprzedzać członem nadrzędnym, który pomoże ją wprowadzić w strukturę polskiego zdania, np. „Mowa tu o metodzie znanej jako *kinesiology taping*”. „Można stosować metodę *kinesiology taping*” (kursywa sygnalizuje, że wyróżniony nią zwrot jest obcy i nieprzyswojony) (Bańko, 2013, online).

Opinia językoznawcy – Mirosława Bańki – jest wyraźnie sprzeczna z tym, co rok później napisał specjalista – Śliwiński – o przyjęciu się w polszczyźnie nazwy *kinesiology taping* (2014, s. 43). Wydaje się więc, że zagadnienie to warto rozpatrzyć z punktu widzenia nie tylko środowiskowego i gramatycznego, ale także w odniesieniu do onomastyki i marketingu.

Magdalena Graf w pracy *Onomastyka i prawo – miejsca wspólne* (2021), omawiającej „oddziaływania aktów prawnych na polski system onimiczny” (tamże, s. 280) w zakresie chrematonimii, zwróciła uwagę na relację nazw własnych z „szeroko

¹⁵ Widać to w zapisach nazw na stronie Kinesio Taping® Method: Kinesio University™, Kinesio Taping® Association International (KTAI) and Kinesio® Holding Corporation (Kinesio Tape, 2024, online).

rozumianym dyskursem legilingwistycznym (juryslingwistycznym)” (tamże, s. 281), ale też na to, że „problematyka onimiczna w znikomym stopniu interesuje legilingwistów – zarówno prawników, jak i językoznawców” (tamże, s. 282). W świetle tego, co zostało już napisane, widać, że lingwista z UW udzielił odpowiedzi „tylko” językoznawczej, co nie może dziwić, jeśli weźmie się pod uwagę, że sami fizjoterapeuci często nie znają faktycznej różnicy między przywołanymi określeniami.

Jeśli natomiast skierujemy uwagę ku chrematonimii marketingowej (Gałkowski, 2014, s. 64–65), obejmującej nazwy własne firm czy marek, określanych też „firmonimami właściwymi” (Przybylska, 1996, s. 115; 1992, s. 138), markami czy brandami (Jaros, 2021, s. 106–107), nie umknie nam ich indywidualizujący charakter. Tworzy on „tzw. zdolność odróżniającą” (Sobczak, 2015, online), będącą podstawą zastrzeżenia nazwy znakiem ®. Oznacza to, że nie może ona być opisowa ani jednoznaczna dla danej branży. W przypadku Kinesio nie jest to tak oczywiste, co zobrazują poniższe przykłady sporów prawnych, które opisała Alison Wade w serwisie Runner’s World (2014, online)¹⁶.

W 2014 roku Jeff Zahavich, reprezentujący Kinesio Sport Lab (Nova Scotia, Kanada), otrzymał od prawników Kinesio pismo, w którym żądano zaprzestania używania łudząco podobnej nazwy. Zdaniem Zahavicha „kinesio” jest prefiksem oznaczającym ruch, a także rdzeniem słowa „kinesiology” oznaczającego naukę zajmującą się ruchem człowieka¹⁷, a więc użycie tej części nie może być uznawane za naruszenie znaku towarowego. Przywołuje on obrazowy przykład: jeśli powszechnie fizjoterapeuci (*physiotherapists*) nazywają siebie *fizjo* (*physio*), on jako kinezyjolog (*kinesiologist*) powinien móc nazywać siebie *kinezjo* (*kinesio*). Zgadza się z nim David Westwood kierujący wydziałem kinezyterapii na kanadyjskim Dalhousie University i przywołuje inny przykład: firmy, która używałaby w swojej nazwie części „bio” (*Bio Logic*) i twierdziła, że inne firmy z takim prefiksem w nazwie (*Bio Nova*, *Bio Science*) naruszają jej prawa.

Cassidy Merriam, prawniczka z nowojorskiej kancelarii Ladas & Parry, wyjaśnia na potrzeby artykułu, że dwie firmy mogą mieć jednocześnie prawa do tej samej nazwy, dopóki nie powoduje to, że konsumenci są zdezorientowani, sądząc, że towary/usługi pochodzą z tego samego źródła. Problem z Kinesio wynika z tego, że firma jest właścicielem trzynastu aktywnych znaków towarowych, które zawierają element „kinesio”. Ich rejestracje obejmują szerszy zakres towarów i usług niż tylko „samoprzylepna taśma elastyczna charakteryzująca się wentylacyjnością, używana w celach leczniczych”. Zatem mimo że Kinesio Sport Lab nie zajmuje się produkcją ani sprzedażą elastycznych plastrów terapeutycznych, to jednak fakt, że oferuje usługi w dziedzinie pośrednio z nimi związanej, może osłabić pozycję Kinesio, co jest podstawą roszczeń – wynika z wyводу prawniczki.

Według Connora Litesa, prawnika reprezentującego Kinesio, założyciel firmy, Kenzo Kase, wymyślił termin „kinesio”, gdy zakładał firmę prawie czterdzieści lat

¹⁶ Dalej spór o nazwy w Kanadzie referuję na tej podstawie.

¹⁷ *Kinezyjologia* to «nauka o mięśniach w ruchu» (SJP, 2024, online).

temu. Zatem, w przeciwieństwie do ogólnego terminu „kinesjologia”, do którego Kinesio nie rości sobie żadnych praw, „kinesio” jest zastrzeżonym znakiem towarowym, zarejestrowanym w ponad pięćdziesięciu krajach. W 2010 roku Tomoko Kase, córka Kenzo, powiedziała, że prawnicy firmy nieustannie rozsyłają pisma do podmiotów, które naruszają ich znak towarowy, ponieważ „każdy właściciel marki ma obowiązek chronić tożsamość i opinię publiczną przed dezorientacją”. Kinesio proponuje jednak polubowne rozwiązywanie sporu – rezygnując z pozwów o odszkodowania i proponując współpracę z firmami, które używają nazwy „kinesio” bezprawnie, aby ułatwić im zmianę na nową, odzwierciedlającą ich własną, wyjątkową tożsamość.

Przykładem takiej polubownej transformacji jest również kanadyjska firma KinesioMajo, która pod wpływem Kinesio zmieniła nazwę na Kinesiology with Majo. Ta zmiana chrematonimu odbyła się podobnie jak wcześniej w Europie – znamienne przejście w nazwie metody od *kinesio* do *kinesiology*.

Zatem, mimo że prawo wydaje się być po stronie Kinesio, środowisko naukowe kinezylogów odbiera to jako afront wobec swojej profesji. Przywoływany już Westwood konkluduje: „Jestem zirytowany działaniami firmy Kinesio Tape, ponieważ cenię termin »kinesio« i jego związek z naszą dyscypliną, która opiera się na naukowym, opartym na dowodach podejściu do ruchu człowieka”. Wybrzmiewa z tych słów odczucie, że Kinesio ograbiło w pewien sposób kinezylogię, ale równocześnie zwracają one uwagę na subtelne kwestie wynikające z różnic semantyczno-kulturowych.

Tak w wypowiedzi Westa, jak i w rozproszonych przekonaniach, wybrzmiewa to, że rozdzwięk między japońskimi i europejskimi praktykami tapingu miał także – poza aspektami handlowymi – podłoże merytoryczne. Kontrowersje wynikały z tego, że teoria plastrowania wywodzi się z dalekowschodniej koncepcji meridianów, czyli kanałów energetycznych, przez które płynie energia w ludzkim ciele i które stanowiły podstawę chińskiej medycyny naturalnej (można też online znaleźć propozycje wykonywania plastrowania zgodnie z meridianami). Dopiero z czasem koncepcję linii energetycznych zaadoptowano do zgodnych z zachodnim paradygmatem naukowym teorii mięśniowo-powięziowych (kinezylogia) oraz teorii tensegracji (łańcuchy mięśniowo-powięziowe). Można by więc uznać, że właśnie ten proces przeprofilowania odbija się w zmianie z *kinesio* na *kinesiology*, której dokonało K-Active, ponieważ częstka -logy (pl. -logia) wskazuje właśnie związek znaczeniowy z nauką (SJP; *Online Etymology Dictionary*, 2024, online), w tym wypadku z teorią naukową w ramach kinezylogii, a więc w ujęciu biomechanicznym. Tak też wyjaśnia to Śliwiński: „metoda jest stymulacją procesów samoregulacji w organizmie, a punktem wyjścia w tej terapii, opartej na prawach kinezylogii, są skóra i mięśnie. Stąd w literaturze i w codziennej praktyce spotykamy także termin Kinesiology Taping” (2014, s. 43¹⁸).

¹⁸ W cytatach z pracy Śliwińskiego zachowano oryginalne zapisy, należy więc zaznaczyć, że zawierają usterki językowe – w tym miejscu chodzi o *kinezylogię*.

Komentarza lingwistycznego wymaga w końcu uwaga Jeffa Zahavicha, który uważa, że „*kinesio* jest prefiksem oznaczającym ruch” (Wade, 2014, online). Anglojęzyczny słownik etymologiczny wyjaśnia, że słowo *kinesiology* współtworzy wywodzący się z greki element *kinēsis*, oznaczający ‘ruch’, pochodzący od *kinein* ‘ruszyć się’ (od praindoeuropejskiego rdzenia **keie* – ‘wprawiać w ruch’) (*Online Etymology Dictionary*, 2024, online). W analizie słowotwórczej środkowe *o* należałoby potraktować jako interfiks (*kinesi-o-logy*), a nie część pierwszego morfemu, ewentualnie jako nagłos cząstki – *ology*, będącej dziś zwyczajową formą morfemu *-logy* w języku angielskim (tamże). Pozwoliłoby to uznać, że Kenzo Kase faktycznie ukuł termin *kinesio* jako połączenie dwóch z trzech elementów tworzących słowo *kinesiology* lub jako kompilację jego dwóch elementów. Kwestie te wymagają jednak bardziej szczegółowej analizy porównawczej.

UPORZĄDKOWANIA PRAGMATYCZNE

Z omówionymi już względami merytorycznymi wiąże się praktyczny aspekt posługiwania się określeniami, które są pochodną uzyskanego wykształcenia, odbytego szkolenia. Podstawowa dyferencjacja *kinesio taping* – *kinesiology taping* wynika z tego, jak metoda była rozwijana na przestrzeni lat w różnych ośrodkach, a epitety są pochodną zastosowania plastrów w różnych dziedzinach (Saniewska, Hałas, 2017, s. 25). Zatem – w przypadku specjalistów – to, jakim określeniem się posługujemy, winno zależeć od tego, pod czyimi auspicjami uzyskaliśmy wykształcenie lub od tego, jakimi taśmami się posługujemy. Pojawia się jednak opcja trzecia – *kinesio-taping*, o który pytano w Poradni Językowej PWN.

Ponownie zajrzymy w tym miejscu do wyszukiwarki Google¹⁹, by uzyskać panoramiczny ogłąd, a także do statystyk bazy PubMed, co przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Zestawienie statystyk posługiwania się terminami: *kinesio taping*, *kinesiology taping*, *kinesiotaping*, *plastrowanie dynamiczne*

określenie	Google	Google – j. polski	PubMed
<i>kinesio taping</i>	2 850 000	13 600	727
<i>kinesiology taping</i>	472 000	55 200	290
<i>kinesiotaping</i>	2 060 000	281 000	1 262
<i>plastrowanie dynamiczne</i>	15 800	11 400	18

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Google (2024, online), PubMed (20024, online)

¹⁹ Zaawansowane narzędzia wyszukiwania dają możliwość zawężenia wyszukiwania do dokładnego zapisu, a także do wybranego języka wyszukiwania, z zastrzeżeniem jednak, że zapis w cudzośćwie nie uwzględnia odmiany.

Zestawienie to pokazuje, że osoby poszukujące informacji w sieci najczęściej posługują się określeniem w zapisie oryginalnym – *kinesio taping*. W dalszej kolejności: *kinesiotaping*, *kinesiologia taping* i *plastrowanie dynamiczne*, które ma właściwie znacznie lokalne, odnosi się jedynie do polszczyzny. W bazie tekstów naukowych pierwsze miejsca są odwrotne – z tytułów prac wynika, że badacze najczęściej posługują się określeniem *kinesiotaping*, najrzadziej – *kinesiologia taping*, *plastrowanie dynamiczne* pojawia się jedynie w pracach polskojęzycznych.

Interesuje nas tu jedynie, jakie ma to znaczenia dla posługiwania się tymi terminami w polszczyźnie. Od razu można zauważyć, że tendencje są odwrotne niż ogólne. W polszczyźnie najczęściej wybierane jest określenie *kinesiotaping*, podczas gdy na świecie *kinesio taping*. Na drugim miejscu u nas pojawia się *kinesiologia taping*, a na świecie *kinesiotaping*. Najrzadziej w kraju posługujemy się terminem nawiązującym do oryginalnej nazwy – *kinesio taping* – podczas gdy na świecie jest on wiodący. *Plastrowanie dynamiczne* pojawia się w obu wyszukiwaniach na końcu.

Wydaje się więc, że dane językowe potwierdzają, że polscy specjaliści od tapingu wybrali europejską ścieżkę przynależności do organizacji i metody, co ostatecznie potwierdza konstatację Śliwińskiego sprzed lat (2014, s. 43). Warto odnotować, że ujawnia się tu sprzeczność z opinią językoznawczą, sygnalizującą, że „zwrot jest obcy i nieprzyswojony” (Bańko, 2013, online). Dalej widać, że nie udało się spopularyzować określenia polsko brzmiącego – można chyba wnioskować, że posługują się nim najczęściej specjaliści, kiedy mówią o konkretnej procedurze medycznej²⁰. Polszczyzna poświadcza też tendencje naukowego nazewnictwa – tytuły prac z bazy PubMed pokazują, że badacze preferują określenie *kinesiotaping*. Jeśli dodamy do tego informację, że *kinesiotaping* dobrze wpisuje się w polską fleksję (Bańko, 2013, online), okaże się, że można mu przypisać status hiperonimu, co istotne – neutralnego, bo niewykazującego bezpośredniego związku z żadną z organizacji szkolących. **Konkluzja ta wpłynęła na to, że w całej pracy posługujemy się zapisem łącznym**, chyba że mowa dosłownie o metodzie opracowanej przez Kenzo Kase.

W piśmiennictwie można też zauważyć – często zresztą wybierane ze względu na ekonomię języka – derywaty od określeń anglojęzycznych, przy czym nie ma znaczenia ich proveniencja, ponieważ chodzi o człon będący nazwą pospolitą – *taping*. Jego polskojęzyczny odpowiednik jest też elementem nazwy ukutej na potrzeby polskich naukowców – *plastrowanie*. Taping i plastrowanie oznaczają czynność oklejania ciała, co wprowadza jeszcze określenie *oklejenia* z synonimicznymi *aplikacjami*. Podobną funkcję, również z zachowaniem neutralności, pełni akronim KT. Inaczej natomiast *K-taping* (*K-Taping*), który asocjuje z marką K-Active.

²⁰ Zob. rozdz. Wykorzystanie kinesiotapingu logopedycznego w warunkach szpitalnych na przykładzie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku, s. 103.

WNIOSKI

By uporządkować wywód, wnioski przedstawiam w postaci wypunktowań o charakterze zaleceń.

1. Zapis od wielkiej litery stosujemy tam, gdzie chodzi o nazwę własną – nazwę metody (np. metoda Kinesio Taping) lub nazwę zastrzeżoną.
2. Od małej litery zapisujemy nazwy pospolite – w znaczeniu powszechnym (kinesio taping, kinesiology taping, kinesiotaping, plastrowanie dynamiczne).
3. Stosowanie kursy w zapisie *kinesio taping*, *kinesiology taping*, *kinesiotaping* nie jest konieczne (poza kontekstem metajęzykowym²¹).
4. Określenia te jako funkcjonujące w polszczyźnie można odmieniać: kinesio tapingu, kinesiology tapingu, kinesiotapingu.
5. *Kinesiotaping* traktujemy jako hiperonim – określenie nadrzędne, nienacechowane brandingowo; a *taping* i *plastrowanie* jako formy skrócone, również nienacechowane (pisane bez kursywy poza kontekstem metajęzykowym).
6. Kiedy mowa o procedurze medycznej – posługujemy się terminami *plastrowanie dynamiczne* lub *kinesiology taping* (pisane bez kursywy poza kontekstem metajęzykowym).
7. W kontekście specjalistycznym dobrze jest używać określenia adekwatnego do odbytego szkolenia/kursu.

Tak syntetycznie ujęte zasady powinny sprzyjać zachowaniu precyzji, poprawności i powtarzalności zapisów dotyczących kinesiotapingu.

KINESIOTAPING, KINESIO TAPING, KINESIOLOGY TAPING OR IN OTHER WORDS – TERMINOLOGICAL ARRANGEMENTS (NOT ONLY LINGUISTIC)

the article reflects on the use of names meaning sticking elastic patches on the skin – kinesio taping, kinesiotaping, kinesiology taping together with other variants of the capital letter notation. Based on the analysis of the discourse, terminological arrangements were proposed, referring to linguistic findings (of a chrematonymic, legilinguistic, etymological and pragmatic nature) and to the history of the development and dissemination of the method developed by Kenzo Kase in the USA and Europe and branding practices undertaken in these regions. This allowed us to recognize *kinesiotaping* in Polish as a hyperonymic and unmarked – neutral term.

KEYWORDS: kinesio taping, kinesiotaping, kinesiology taping, onomastic, etymology, medical discourse

²¹ Poniżej znajdują się użycia metajęzykowe – „nazwy nazw”.

BIBLIOGRAFIA

- Baethge C., 2008, *The languages of medicine*, „Deutsches Ärzteblatt International”, t. 105 (3), s. 37–40.
- Bańko M., 2013, *Kinesiotaping i kinesiology taping*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/kinesiotaping-i-kinesiology-taping;14334.html> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Boniecka A., 2024, *Jaka wyszukiwarka internetowa jest najpopularniejsza? Zobacz TOP5 na świecie!*, <https://widoczni.com/blog/najpopularniejsze-wyszukiwarki/h...> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Bralczyk J., Mamcarz A., 2023, *Zdrowy język*, Warszawa.
- CD = *Cambridge Dictionary*, 2024, *Kinesiology tape*, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Dróżdż-Łuszczak K., 2022, *Nowa leksyka języka polskiego – jej źródła i tendencje rozwoju (wybrane zagadnienia)*, „Poradnik Językowy”, t. 790 (1), s. 71–88.
- Galkowski A., 2014, *Motywacja w procesie tworzenia chrematonimii marketingowej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 27, s. 63–72.
- GBD = Global Data Base, 2024, <https://www.wipo.int/c> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Graf M., 2021, *Onomastyka i prawo – miejsca wspólne*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, t. LXXVII, s. 279–295.
- Gugała B., Boratym-Dubiel L., Chmiel Z., Januszewicz P., 2010, *Internet jako narzędzie wiedzy o zdrowiu*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu”, t. 16 (2), s. 266–275.
- Jankowiak L.A. 2011b, *Synonimia w polskiej terminologii medycznej przełomu XIX i XX wieku. Rekonesans*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 46, s. 233–262.
- Jankowiak L.A., 2014, *Udział medycznych terminów zapożyczonych w XIX-wiecznych synonimach głównych (na materiale chorób ze „Słownika terminologii lekarskiej)*, „Linguistica Copernicana, nr 11, s. 159–167.
- Jankowiak L.A., 2015, *Synonimia w polskiej terminologii medycznej drugiej połowy XIX wieku (na podstawie „Słownika terminologii lekarskiej polskiej” z 1881 roku)*, Warszawa.
- Jankowiak L.S. 2011a, *Polskie słownictwo medyczne w drugiej połowie XIX wieku oraz na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Językoznawcze”, t. 10, s. 97–109.
- Jaros V., 2021, *Ile jest Częstochowy w Częstochowie? Nazewnictwa tożsamość miasta*, „Prace Językoznawcze”, t. XXIII, s. 105–120.
- K-Active, 2024, <https://k-active.com/en/information/about-us> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Kinesio Polska, 2024, <https://www.kinesio.com.pl/pl/i/O-Nas/8> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Kinesio Tape, 2024, <https://www.kinesio.com.pl/pl/i/O-Nas/8> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Lee J.H., 2017, *Are Kinesio taping and Kinesiology taping the same?*, „Physical Therapy in Sport”, t. 28, s. 53–54.
- Ludzie Nauki, 2024, <https://ludzie.nauka.gov.pl/ln> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Markowski A., Markowska M., 2025, *Kinesio Taping® (kinesiotaping)*, <https://www.mp.pl/pacjent/rehabilitacja/kinezyterapia/oddziaływanie-bierne/129369,kinesio-taping-kinesiotaping> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Online Etymology Dictionary, 2024, <https://www.etymonline.com/search?q=kinesiology> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Ożóg K., 2008, *Zmiany we współczesnym języku polskim i ich kulturowe uwarunkowania*, „Język a Kultura”, t. 20, s. 59–79.
- Przybylska R., 1996), *Duch nowych czasów w nazwach firm na Podkarpaciu*, w: *Ziemia krośnińska w kulturze polskiej*, red. H. Kurek, F. Tereszkievicz, Kraków, s. 115–124.

- PubMed, 2024, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Saniewska D., Hałas I., 2017, *Zastosowanie metody Kinesiology Taping (Plastrowanie Dynamiczne) w logopedii*, w: *Białostockie Spotkania Młodych Logopedów. Varia*, red. D. Saniewska, Białystok, s. 21–35.
- Saniewska E., Saniewska N., 2019, *Wiedza pacjentów obciążonych rdzeniowym zanikiem mięśni (SMA) oraz ich opiekunów na temat choroby*, Białystok.
- SJP = Słownik języka polskiego, 2024, <https://sjp.pwn.pl> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Sobczak, A-M., 2015, *Co oznacza R w kółku (*) ? Kto i dlaczego nie może umieścić symbolu "R" przy nazwie firmy?*, zm. 2024, <https://rpms.pl/znak-towarowy-r> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Staniszewski A., Bujnowska-Fedak M., 2008, *Korzystanie z Internetu medycznego i usług z zakresu e-zdrowia w opinii publicznej Polaków w 2007 roku*, „Przewodnik Lekarza”, nr 1, s. 287–289.
- Wade A., 2014, *Director of Kinesio Sport Lab believes he should be able to use the root word for his profession*, <https://www.runnersworld.com/news/a20823124/maker-of-kinesio-tape-threatens-sport-lab-in-name-dispute> (dostęp: 12.10.2024 r.).
- Wierciński H., 2016, *Etnograf w szpitalu. Uwagi na temat kłopotów z biomedycyną*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej”, nr 2 (25), s. 71–92.
- Wykaz procedur medycznych według klasyfikacji ICD-9 oraz wykaz jednostek chorobowych według klasyfikacji ICD-10 opisujących świadczenia gwarantowane w rehabilitacji kardiologicznej w warunkach stacjonarnych oraz rehabilitacji neurologicznej w warunkach stacjonarnych*, w: *Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 23 grudnia 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu rehabilitacji leczniczej*, Dz.U. z 2021 r., poz. 265.
- Wysocki W., 2006, *Jakość informacji medycznych w Internecie*, „Nowotwory”, t. 56 (6), s. 731–734.
- Życińska K., Krupa R., Osmolińska-Dąbrowska J., Jankowski P.M., Wardynd A., Życiński H., 2006, *Źródła wiedzy pacjenta na temat swojej choroby*, „Family Medicine and Primary Care Review”, t. 8 (3), s. 816–821.